

Rozdział 19

Sytuacja edukacyjna w nauczaniu online

Tematem opracowania jest sytuacja edukacyjna, opisywana w kontekście zjawisk zachodzących podczas nauczania online w środowisku otwartym. Celem opracowania jest przedstawienie procesu nauczania w środowisku elektronicznym ze szczególnym uwzględnieniem jego odmienności w stosunku do procesu tradycyjnego nauczania. Tematyka ma swój początek w problematyce filozoficznej – wynika z rozróżnienia rzeczywistości świata fizycznego i elektronicznego.

Celem opracowania jest zarysowanie charakterystyk procesu edukacyjnego online, przez co należy rozumieć równoczesne (synchroniczne) uczestnictwo prowadzącego i słuchaczy w otwartym środowisku elektronicznym. Autor ma na uwadze głównie dydaktykę w środowisku elektronicznym 3D, takim jak np. Second Life. Zainteresowanie tym tematem płynie z przekonania o wzrastającej roli tego rodzaju środowiska nie tylko dla dydaktyki, ale także dla całego nurtu powstawania w takim środowisku ośrodków akademickich. Znaczenie ma również aspekt szerszego zainteresowania środowiskiem elektronicznym, co wpływa na rozumienie tego, co można nazwać kontaktem elektronicznym. W miarę udostępniania przez technologię możliwości implementacji przez człowieka różnych treści do sieci, przestaje być ona traktowana jedynie jako narzędzie, podobnie jak zjawiska tam zachodzące wyrastają ponad pojęcie komunikacji lub informacji. Sieć może być traktowana jako rodzaj środowiska (lub rzeczywistość), do którego człowiek przenosi coraz więcej swojej aktywności – w tym edukację – co powoduje, że zyskuje ona na treści i bogactwie, a człowiek się zmienia.

Warstwy opisu edukacji w środowisku elektronicznym

Autor przyjmuje trzy warstwy opisu edukacji w środowisku elektronicznym: filozoficzną, formalno-prawną i technologiczną. Warstwa filozoficzna dotyczy rozumienia takich pojęć, jak „rzeczywistość” lub „realność” i związanego z tym nastawienia do rzeczywistości elektronicznej, a przy tym czasami jej wartościowania. Nastawienie takie wyraża się w sformułowaniach typu: „w prawdziwym świecie...”, przez co rozumie się świat realny (fizyczny), a to z kolei może budzić konsternację dla realnego zaistnienia procesu edukacji i prawdziwego wartościowania

aktywności w środowisku elektronicznym. W tej warstwie mieszczą się również zagadnienia dotyczące tworzenia się relacji uczeń–mistrz, z tym że relacja ta znajduje także opis na gruncie psychologii lub socjologii.

Druga warstwa dotyczy grupy zagadnień związanych z formalno-prawnym umocowaniem e-learningu, czyli np. zasad, na których może opierać się kurs prowadzony w sieci, ze względu na status naukowy prowadzącego i przepisy uczelni oraz sposób finansowania kursu. Pozostaje tu także kwestia organizacji studiów związana z kursami – należy rozstrzygnąć, które z nich potraktować jako uzupełniające, a które jako obowiązkowe, w jaki sposób mają być zinstytucjonalizowane takie studia oraz dyplom której uczelni uzyska student. Być może rozwiązaniem jest całościowy system edukacji zdalnej.

Istotne wydaje się łączenie kursów w środowisku elektronicznym i świecie fizycznym, co wyłącza ograniczenia dla e-learningu. Autor ma na myśli konieczność dzielenia godzin zajęć na te, które mogą się odbywać w sieci oraz te, które muszą odbywać się w świecie fizycznym. Może być to traktowane jako zaprzeczenie idei e-learningu i uniemożliwianie jej rozwoju. Konieczność przeprowadzania zajęć w świecie fizycznym – w ramach e-learningu – jest nienaturalnym stanem rzeczy, wynikającym z potraktowania edukacji zdalnej jako rodzaju edukacji w świecie fizycznym, a nie wytworzenia systemu całościowego, przeznaczonego od samego początku dla edukacji zdalnej.

Trzecią warstwę tworzy technologia. Warstwa ta, będąc z oczywistych powodów podstawową, z perspektywy dwóch pozostałych ma dla autora opracowania najmniejsze znaczenie. Ciągły rozwój technologii praktycznie uniemożliwia dookreślenie jakichś systemów, które miałyby ustanawiać sposób edukacji pod kątem wybranej w danym czasie technologii. Zdaniem autora to raczej edukacja ustanawia technologię, tzn. korzysta się np. z wielu technologii równocześnie. Dochodzi do tego dodatkowy aspekt – edukacja w sieci niekoniecznie wygląda tak, jak ją sobie dzisiaj wyobrażamy, ale tak, jak determinuje ją technologia.

Ważna jest przy tym kwestia związana z zadaniem o możliwości techniczne słuchaczy. Zabezpieczenie techniczne uczestników edukacji w sieci ma podobny wydźwięk jak świadomość wartości przechowywania i kopiowania danych, wynikająca z możliwości ich utraty – stąd odpowiedzialność za zabezpieczenie techniczne mogłaby zostać przeniesiona na słuchaczy. Warunki techniczne, będąc podstawą wszelkiego działania w ramach e-learningu, nie mogą skupiać na sobie zbyt dużej uwagi ani stać się rodzajem usprawiedliwienia. Chodzi tu raczej o stwierdzenie możliwości uczestnictwa w zajęciach, co pozostaje w gestii słuchaczy. Czym innym jest rozmowa o technologii czy zakres znajomości interfejsu, a czym innym ich użycie. Po pierwsze, e-learning jest procesem adaptacji oprogramowania przez użytkownika, na takiej samej zasadzie jak każdego innego programu, po drugie wiąże się z edukacją determinowaną technologią w szerszym sensie, tj. w aspekcie dwóch wcześniej wymienionych warstw, w tym głównie filozoficznej.

Autor skupia się na pierwszej warstwie – filozoficznej, która z jednej strony wydaje się ważna, a z drugiej nie zwraca na siebie uwagi (w powszechnym mniemaniu) w takim stopniu jak zagadnienia prawne lub techniczne. Poruszana tematyka została podjęta z perspektywy filozofa „uprawiającego” nauczanie online w Second Life i w tym znaczeniu uznawana jest za istotną w kontekście dydaktyki zdalnej.

Autor posługuje się pojęciem „sytuacja edukacyjna”, przez co rozumie głównie dwa elementy występujące w nauczaniu online, w otwartym środowisku elektronicznym. Sytuacja edukacyjna charakteryzuje się odmienną ontologią, jeśli weźmie się pod uwagę spotkanie w immaterialnym środowisku sieci, jak również odmienną aktywnością uczestników procesu

nauczania, w tym np. relacją na różnych poziomach zaangażowania i dynamiką uczestnictwa. Dwa zasadnicze elementy charakteryzujące sytuację edukacyjną to zdaniem autora:

- przeniesienie nauczania do środowiska alternatywnego w stosunku do świata fizycznego, czyli do środowiska elektronicznego,
- uczestnictwo online, tj. sytuacja w nauczaniu, w której podczas zajęć z sieci ko-rzystają równocześnie prowadzący oraz słuchacze.

Pierwsza z wymienionych charakterystyk łączy się z „odfizycznieniem” procesu edukacji, co może przekładać się w praktyce dydaktycznej online na sposób budowania relacji pomiędzy prowadzącym i słuchaczami. Druga ma wymiar poznawczy – łączy się z równorzędnym dostępem do umieszczonej w sieci „części” wiedzy.

Nauczanie online autor opisuje dwojako. Po pierwsze, jako dokonujące się w systemie zamkniętym, gdzie słuchacze tworzą zamkniętą grupę, po drugie, w środowisku otwartym, gdzie zajęcia są dostępne dla każdego słuchacza. W przypadku obu systemów znaczenie ma zapośredniczenie, czyli równoczesne użycie sieci przez prowadzącego i słuchaczy, determinujące proces edukacji, zarówno zdalnej, jak i prowadzonej w świecie fizycznym. Mówiąc ogólnie, różnica wynikająca z zapośredniczenia dotyczy sytuacji, gdy studenci, przysłuchując się treściom wypowiadanych przez prowadzącego, pracują na swoich komputerach (podłączonych do internetu).

Przeniesienie nauczania do środowiska elektronicznego

Autor ma na uwadze zmianę fundamentu procesów nauczania z fizycznego i linearnego na immaterialny i alicearny. W tym sensie mówimy o dwóch rodzajach nauczania, wskazując przyczynę o charakterystyce filozoficznej. Chodzi tu o zmianę w procesie nauczania osób tworzących sytuację edukacyjną, np. powstawanie relacji uczeń–mistrz – w tym kształtowanie autorytetu, potwierdzanie i weryfikowanie wiedzy, otwartość nauczyciela na doświadczenie wiedzy, jaką zdobywają podopieczni lub zdolność asymilacji nowości i zmienności. Są to cechy procesu nauczania, które ujawniają się w edukacji online, szczególnie w środowisku otwartym. Zmiany, jakim podlega nauczyciel – wynikające z przeniesienia edukacji do sieci – charakteryzują się odmiennością i mogą albo wpływać na chęć powielenia metod ze świata fizycznego, albo powodować trudność w odnalezieniu się w nowej sytuacji edukacyjnej. Zmiany te mają podłoże filozoficzne – pewne procesy zachodzą inaczej w środowisku elektronicznym niż w świecie fizycznym, a dzieje się tak ze względu na odmienną rzeczywistość, w jakiej się dokonują, podobnie jak zmienia się komunikacja, informacja lub rynek, w momencie przeniesienia do sieci.

Jak wspomniano wcześniej, chodzi np. o użycie terminu „wirtualny”, który najczęściej jest alternatywą w stosunku do pojęcia „realny” i dodatkowo niejako naznaczony sensem „nierealny”, „sztuczny”, „nieprawdziwy”, „nierzeczywisty”. Czy edukacyjne działania w sieci są w tym sensie gorsze od tych w świecie fizycznym? Jest oczywiste, że edukacja zarówno w świecie fizycznym, jak i w środowisku elektronicznym – jest tym samym w znaczeniu jej istotności i realizowania ideałów nauki – różnica polega na tym, że dokonuje się w dwóch rodzajach rzeczywistości: fizycznej lub elektronicznej. Dlatego należy zrezygnować ze stosowania opozycyjnych pojęć, takich jak: „wirtualny” – „realny” lub „prawdziwy” – „sztuczny”, na rzecz jednego pojęcia: „rzeczywistość”, którego autor używa zarówno w stosunku do rzeczywistości fizycznej, jak i elektronicznej. Sposób ich istnienia jest odmienny, ale wartość działań mających w nich miejsce taka sama. Mamy dwie sfery bytu, w których zachodzi równie wartościowy proces nauczania, z tym że dzięki zmianie

podstawy ontologicznej dla procesów nauczania, czyli rodzajowości każdej z rzeczywistości, mamy do czynienia z odmiennością procesów, jakie w nich zachodzą, w tym procesów dydaktycznych.

Zrozumienie różnic w procesach edukacyjnych ze względu na podłoże filozoficzne, rodzaj rzeczywistości, daje możliwość tworzenia edukacji, która z natury nie jest przeznaczona do istnienia w przestrzeni świata fizycznego. Wiąże się z tym uwiarygodnienie wszelkich działań edukacyjnych w sieci w połączeniu z zaakceptowaniem ich odmienności. Podejście, które wyłącza aspekt filozoficzny, nie traktuje sieci jako narzędzia, lecz jako medium. Nie stara się dostosować sieci do zachowań lub potrzeb edukacji znanej ze świata fizycznego, czego przykładem jest tworzenie łączonych zajęć w rzeczywistości fizycznej, jak i elektronicznej – tak jakby chodziło o jakąś niepewność związaną z edukacją zdalną. Można nawet dodać, że działania takie zaprzeczają rozwojowi mechanizmów edukacji zdalnej, hamując jej powstawanie. Tendencję do zachowania nauczania w warunkach świata fizycznego można by zastępować całościowymi formami edukacji elektronicznej. Ma to podłoże w odmienności rzeczywistości, w jakiej funkcjonuje edukacja – gdzie poszukiwanie jest bardziej odkrywaniem niż stosowaniem czegoś znanego. Edukacja online może zaskakiwać odmiennością kontaktów z podopiecznymi oraz bogactwem treści, jakie się w jej trakcie pojawiają, stając się przedmiotem dyskusji – stąd w pewnych sytuacjach może rodzić się poczucie obcości lub braku akceptacji dla zjawisk, w których człowiek uczestniczy, a z którymi nie miał do czynienia.

Wiedzieć a uczyć

Drugim zasadniczym elementem sytuacji edukacyjnej jest zapośredniczenie, czyli dostęp do sieci, a tym samym dostęp do wiedzy (która w przypadku nauczyciela „powstaje” w wyniku wieloletniej edukacji, aktywności i samokształcenia). Wiedza, np. w znaczeniu informacji – zwłaszcza w edukacji online – przestaje być domeną nauczyciela, stając się wspólną domeną nauczyciela i ucznia.

Nigdy wcześniej uczeń i nauczyciel nie mieli tak łatwego i równorzędnego dostępu do wiedzy – zwłaszcza podczas zajęć. Na sytuację edukacyjną mają wpływ zasoby wiedzy z sieci, weryfikowanej i uzupełnianej na bieżąco podczas wykładu. Podobnie jest z systemem nauczania, który do pewnego stopnia określa technologia. Zmieniają się zarówno sposoby prezentacji, jak i asymilacji wiedzy – czego przykładem mogą być materiały dostarczane przez słuchaczy w trakcie zajęć¹.

Sposób dostępu do wiedzy powoduje, że część przekazywanych przez nauczyciela treści może swoją zmiennością przewyższać jego zdolność do ich asymilacji. Dzisiejszy nauczyciel przestaje być jedynym źródłem, jak i kryterium, wiedzy – takim, za jakiego był uznawany dawniej – w edukacji tradycyjnej, gdzie wiedza koncentrowała się wokół niego. Wraz z rozwojem sieci rola nauczyciela coraz bardziej się zmienia. Niezmienny jest tylko fakt, że bycie nauczycielem jest wyróżnieniem – można powiedzieć, że dzisiejszy pedagog powinien dawać sobie radę z coraz bardziej skomplikowaną sytuacją, w jakiej się znalazł, gdzie jego działania mogą być „prześwietlane” przez słuchaczy. Rola nauczyciela w sytuacji edukacyjnej online łączy

¹ Autor opracowania miał podczas zajęć przypadek, gdy prezentując tematykę formy na podstawie malarstwa D. Velasqueza i P. Picassa, studentka przywołała kolejny przykład dzieła sztuki – *Las Meninas*, autorstwa S. Dali. Inny student za pomocą komórki połączył się z siecią i ściągnął kopię wspomnianego obrazu w postaci pliku jpg. Nauczyciel skopiował obraz do swojego komputera, a następnie wyświetlił jako kolejny przykład. Wykład został uzupełniony dzięki dostępowi do sieci, co potwierdziło wartość zapośredniczenia.

się np. z odpowiedzialnością za potwierdzanie lub odrzucanie przekonań (intuicji) w zakresie wiedzy, jaką się zajmuje oraz ukierunkowywania ucznia na świadome poruszanie się w danej dyscyplinie. Może się okazać, że nauczyciel jest potrzebny uczniowi bardziej jako filar dla jego własnych poszukiwań niż źródło wiedzy w takim stopniu, jak ma to miejsce w edukacji niezaposemiedniczonej online.

Uczeń jest poszukiwaczem, a nauczyciel stabilnym, wyraźnym punktem odniesienia – może sprawdzać, służyć własną wiedzą i doświadczeniem. Powszechny dostęp do faktów weryfikujących wypowiedź nauczyciela sprawia, że wypowiedź ta w zasadniczej części może zyskiwać na obiektywności i pewności, gdyż prowadzący ma poczucie potwierdzania przez słuchaczy na bieżąco tego, o czym mówi. W takiej sytuacji może się okazać, że łatwiej stawia się tezy (i broni ich), które mają stać się zasadniczym przekazem. Dyskurs staje się wspólnym zobowiązaniem, a nie jedynie obowiązkiem nauczyciela. Z zaposemiedniczenia wynika wielowatkowy proces, dzięki któremu powstaje wartość edukacji oraz rzeczywista treść, niemożliwa do wyłonienia w świecie fizycznym.

Zdaniem autora edukacja online może przynieść najlepsze efekty, gdy angażuje słuchaczy na kilku poziomach percepcji. W ten sposób skupia uwagę na poruszanej tematyce i inspiruje samodzielną aktywność poznawczą. Dzięki temu, że pojawiają się oczywiste możliwości argumentacji, zwiększa się jej potrzeba.

W przypadku edukacji online zachodzi przeformułowanie sposobów budowania szacunku dla profesora, co wynika zarówno z posiadanej wiedzy (będącej warunkiem koniecznym), jak i ze zdolności korzystania z niej, w tym również jej poszerzania. Autorytet buduje się w sytuacji edukacyjnej zarówno dzięki wiedzy nauczyciela, jak i poprzez przyjęcie otwartej postawy poznawczej, na pewien czas wspólnej z podopiecznym. Można to nazwać wspólnym doświadczeniem wiedzy, podobnym do takiego w świecie fizycznym, gdy nauczycielowi udaje się wciągnąć w dyskurs studentów, wspólnie przeżywając w ten sposób świat nauki, doświadczając podobnych intuicji poznawczych, a następnie wpływając na dalsze różnicowania zainteresowań.

W procesie nauczania online, szczególnie w środowisku otwartym, wartość edukacji powstaje częściowo w wyniku alinearnej wymiany poglądów, zaistnienia treści – zbiorowej, wytwarzanej wspólnym wysiłkiem zainteresowanych: pedagogów, studentów, specjalistów lub fascynatów. Ta sytuacja stawia nauczyciela i ucznia w relacji uczeń–mistrz, w której mamy do czynienia z ciągłym poszukiwaniem nowych treści i ich weryfikacją. Nauka i edukacja rozgrywają się bezpośrednio w kontekście zobiektywizowanych, wciąż aktualizowanych, dostępnych treści, przez co zobowiązanie nauczyciela w stosunku do jego roli może się okazać trudniejsze niż w świecie fizycznym. Zaposemiedniczenie odsłania wiedzę jako tę, w której nauczyciel powinien uwzględnić taką formę komunikowania się nie tylko z podopiecznymi, ale także samego siebie ze światem nauki. Zdolność adaptacji treści w sytuacji edukacyjnej online jest nieuniknionym efektem użycia sieci lub prowadzenia edukacji w środowisku otwartym.

Myślenie sieciowe i metafizyka edukacji

W trakcie procesu edukacji online powstają warunki umożliwiające kreowanie wartości niespotykanej w przypadku tradycyjnej edukacji. Słuchacze komunikują się równocześnie ze sobą, jak i z nauczycielem, a dzieje się to na różnych poziomach zaangażowania. Sytuacja edukacyjna może wywoływać zmianę nastawienia do wiedzy jako bogactwa ludzkiej myśli, nigdy wcześniej w taki sposób człowiekowi nie udostępnionej. Przez to edukacja staje się rzeczywista, gdyż weryfikacja pojawia się błyskawicznie.

Użycie sieci w dydaktyce wprowadza tzw. myślenie sieciowe, które wynika z zetknięcia z wiedzą, jaką udostępnia edukacja online, i idącego za tym określenia własnych granic – połączonego z umiejętnością opisu poruszanych zjawisk z perspektywy własnej dziedziny. Myślenie sieciowe dotyczy nie tylko dostępnych treści oraz kategorii poznawczych wynikających z procesu edukacji w świecie fizycznym, ale również pojmowania wiedzy i dydaktyki w kategoriach wielości treści odnajdywanych w sieci oraz ich zmienności.

Sytuacja edukacyjna skłania do myślenia sieciowego, czyli przyjęcia postawy, w której nauczyciel i podopieczni nie zwracają się jedynie do siebie nawzajem, ale również do innych użytkowników sieci. Relacja uczeń–nauczyciel zmienia się w relację uczeń–nauczyciel–sieć. Zapośredniczenie sprawia, że wspólna uwaga i odpowiedzialność za proces edukacyjny mogą się zwiększać, gdyż sieć staje się źródłem dla pojawiających się treści.

Na koniec powróćmy do filozofii, rozumianej tutaj jako metafizyka nauczania. Z tej perspektywy filozofia może być traktowana jako narzędzie służące do zrozumienia, w jaki sposób wylaniają się treści w wyniku zastosowania edukacji online. W przypadku otwartego środowiska myślenie sieciowe tym bardziej staje się wyraziste, gdyż odnosi się do uczestnictwa specjalistów z różnych lub pokrewnych dyscyplin naukowych. Taka sytuacja z jednej strony może stwarzać poczucie niepewności, z drugiej jednak okazuje się wsparciem, gdyż wypowiedzi takiej osoby najczęściej stają się potwierdzającym poszerzeniem, np. na czacie – z czym autor opracowania spotyka się w *Academia Electronica* w *Second Life*. Umiejętność dookreślenia tematyki z własnej perspektywy badawczej daje pole dla wypowiedzi innych specjalistów, przez co wykład – do pewnego stopnia – staje się wielogłosową wypowiedzią, zawierającą treści zgodne z programem nauczania.

Zapośredniczenie może formatować działania nauczyciela, z kolei myślenie sieciowe nauczyciela może formatować proces dydaktyczny. Myślenie sieciowe już samo w sobie tworzy format dla dydaktyki, ale brak myślenia sieciowego może zniweczyć nauczanie online. Polega to na dostosowaniu procesu nauczania do warunków dydaktyki w epoce technologii. Oddziałuje to nie tylko na proces dydaktyczny, ale także na prowadzącego i słuchaczy. Proces dydaktyczny staje się transparentny, otwiera się na wartości, takie jak: odpowiedzialność za zmienność nauki, pozostawianie wzorem do naśladowania w każdej sytuacji, rzetelność i prawdziwość, które są wciąż potwierdzane.

Może się okazać, że sytuacja edukacyjna jest powiązana z metafizyką nauczania – chodzi o to, że poprzez zapośredniczenie i otwartość treści nauczania zaczynają istnieć nie tylko w połączeniu z prowadzącym, ale przez to, że są intersubiektywizowane w sieci, zyskują zewnętrzny fundament, to jest trzeci człon triady: uczeń–nauczyciel–sieć. Chodzi o to, że wiedza udostępniana w systemach zamkniętych podlega ontologii wynikającej z tradycyjnej edukacji – gdzie jej podstawę zasadniczo tworzy nauczyciel, przez co proces nauczania mógłby być opisany w pewnych sytuacjach jako autoteliczny. W sytuacji edukacyjnej przekracza on sferę fizyczności, transcenduje do środowiska elektronicznego, do sieci, a odnajdując tam potwierdzenie, zyskuje wymiar metafizyczny. Jego treści stają się potwierdzone, a przez to proces nauczania staje się urzeczywistniony poza systemem zamkniętym. Zdaniem autora opracowania proces nauczania, który nie dokonuje się w triadzie: nauczyciel–uczeń–sieć, nie ma takiej mocnej podstawy ontologicznej. Chodzi o nastawienie do metafizycznego wymiaru edukacji, jej urzeczywistnianie się dzięki zapośredniczeniu. Problem ten jest bardziej złożony, niż został w zarysie przedstawiony w niniejszym opracowaniu. Wynika to z potrzeby uzgodnienia powyższych treści z przedstawicielami innych dyscyplin, takich jak: pedagogika lub psychologia, gdzie ogólna perspektywa nakierowana byłaby na zjawiska cyberkulturowe.

■ Abstract

Presented paper refers to the “educational situation” and to phenomena that arise during online teaching in an open environment. Its main objective is to present learning process in electronic environment with special emphasis on those aspects that distinguish it from traditional on campus learning.

The concept of educational situation attempts to describe the teaching process in an electronic environment as to some extent different from the teaching process in the physical world. The problem originates in the philosophical issues that arise from the distinction between the reality of the physical and electronic worlds.

■ Nota o autorze

Autor jest samodzielnym pracownikiem naukowym w Zakładzie Estetyki Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz współpracuje z krakowską Akademią Sztuk Pięknych. Jego zainteresowania dotyczą estetyki i sztuki elektronicznej, zjawisk zachodzących w środowisku elektronicznym oraz edukacji w sieci. Od 2007 roku działa w Academia Electronica w Second Life, tj. niezinstytucjonalizowanej placówce o charakterze akademickim, gdzie prowadzi kurs *Środowisko elektroniczne jako rzeczywistość człowieka*. Jest autorem wielu monografii i artykułów oraz redaktorem prac m.in. z zakresu estetyki i filozofii sieci.